

13grudnia81.pl

<https://13grudnia81.pl/sw/historia/mapa-regionow-nszz-sol/8390,Region-Gdanski-13-XII-1981-22-VII-1983.html>
2019-09-22, 04:01

Region Gdański 13 XII 1981- 22 VII 1983

11 i 12 grudnia 1981 w sali BHP Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbywały się obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Około godziny 24 12 grudnia posiedzenie zostało zamknięte i jego uczestnicy udali się do domów i hoteli: „Hevelius”, „Monopol”, „Novotel”, sopockiego „Grand Hotelu”, które zostały otoczone przez jednostki ZOMO. Inni udali się na dworzec PKP Gdańsk Główny z zamiarem powrotu do domu. Nie spodziewano się wprowadzenia stanu wojennego, a już na pewno zakrojonej na szeroką skalę akcją zatrzymań działaczy „S”.

W nocy z 12 na 13 grudnia aresztowano większość członków KK i Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych przy KK.

Około godziny 2.45 nad ranem do mieszkania Lecha Wałęsy przybyli I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku Tadeusz Fiszbach i wojewoda gdański Jerzy Kołodziejski, a wraz z nimi oddział specjalny milicji z łomami i ciężkim sprzętem przeznaczonym do wyważenia drzwi. Lech Wałęsa został przewieziony samolotem do Warszawy, później zaś do Chylic, Otwocka i Arłamowa w Bieszczadach.

Zatrzymania udało się uniknąć Zbigniewowi Bujakowi, Władysławowi Frasyniukowi, Bogdanowi Borusewiczowi, Andrzejowi Konarskiemu, Bogdanowi Lisowi i Eugeniuszowi Szumiejce.

Około godziny 1.15 oddziały ZOMO przystąpiły do szturm na siedzibę Komisji Krajowej i Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku Wrzeszczu przy ulicy Grunwaldzkiej. Operację „zabezpieczenia” siedziby związku zakończono o godzinie 5 rano wywiezieniem ostatnich materiałów i sprzętów (m.in. dokumentacji związkowej, publikacji książkowych i sprzętu drukarskiego) zakwestionowanych przez milicję i SB.

Komisarzem wojskowym w województwie gdańskim został dowódca Marynarki Wojennej i członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego admirał Ludwik Janczyszyn, dowództwo zaś nad Pomorskim Okręgiem Wojskowych przejął gen. Myział.

13 i 14 grudnia w regionie gdańskim zastrajkowało co najmniej 47 zakładów pracy, w tym między innymi Stocznia Gdańska im. Lenina, Gdańska Stocznia Remontowa, Stocznia Północna, Port Gdański, Port Gdyński, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Gdańskie Zakłady Rafineryjne,

Centrum Techniki Okrętowej, Zakład Urządzeń Okrętowych „Hydroster”, Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „Elektromontaż”, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Gdańsku, Zakłady Okrętowych Urządzeń Elektrycznych i Automatyki „Elmor”, Gdańskie Zakłady Elektryczne „Unimor”, gdyński „Transbud”, Zakłady Przetwórcze „Gdańsk”, Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Tczewie oraz Politechnika Gdańska, Uniwersytet Gdański, Wyższa Szkoła Morska w Gdyni.

Decyzją władz wojewódzkich i partyjnych zawieszono działalność niektórych stowarzyszeń i organizacji działających w Trójmieście m.in. Klubu Inteligencji Katolickiej w Gdańsku, Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poległych Stoczniovców w 1970 r. w Gdańsku czy Społeczny Komitet Budowy Pomników Ofiar Grudnia 1970 r. w Gdyni.

W Stoczni im. Lenina proklamowano powstanie Krajowego Komitetu Strajkowego, który ogłosił strajk generalny na terenie całego kraju, dopóki władze nie zwolnią wszystkich internowanych i nie odwołają stanu wojennego. W skład KKS weszli: Mirosław Krupiński- wiceprzewodniczący KK NSZZ „S”, Andrzej Konarski, Eugeniusz Szumiejko, Jan Waszkiewicz, Aleksander Przygodziński- członkowie KK oraz Antoni Macierewicz- członek ośrodka eksperckiego. Obok KKS, w stoczni powołano również Regionalny i Zakładowy Komitet Strajkowy.

Akcję odblokowania Stoczni Gdańskiej rozpoczęto w nocy z 14 na 15 grudnia o godz. 0.15. Po kilku godzinach jednostki ZOMO i WP zrealizowały swoje cele- stocznię opuściło prawie 7 tys. strajkujących pracowników, aresztowano 51 osób, z czego 9 internowano. Nie udało się jednak odnaleźć i wyprowadzić wszystkich robotników i zatrzymać członków Komitetu Strajkowego. Po opuszczeniu stoczni przez siły bezpieczeństwa na jej teren ponownie dostali się działacze „S”, NZS oraz robotnicy- razem około 700 osób.

Do ostatecznej pacyfikacji Stoczni Gdańskiej doszło rankiem 16 grudnia (około godz. 6). W akcji „odblokowania” stoczni uczestniczyło ponad dziewięciuset milicjantów, a jeden z trzech czołgów biorących udział w akcji staranował bramę nr 2. W czasie pacyfikacji wyprowadzono ze stoczni kilkuset stoczniovców, a około 80 osób (m.in. Bogusław Gołąb, Zenon Kwoka, Krupiński, Waszkiewicz, Wojciech Sychowski, - przywódców strajku (także w pobliskiej Stoczni Remontowej) zgrupowano w Sali BHP, by następnie rozwieźć po aresztach i ośrodkach internowania.

Pomimo rozbicia strajku w Stoczni Gdańskiej, wciąż strajkowały jeszcze Port Gdański, Zakłady Rafineryjne, Centrum Techniki Okrętowej, „Hydroster”, „Elektromontaż”, „Unimor”, Zakłady Przetwórcze „Gdańsk” i inne mniejsze zakłady pracy. W Porcie Gdańskim powołano

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy na czele ze Stanisławem Jaroszem.

16 i 17 grudnia w Gdańsku doszło do gwałtownych demonstracji ulicznych, w których według danych MSW uczestniczyło 25-30 tys. osób, co należy uznać za liczbę minimalną. Walki uliczne trwały do późnych godzin wieczornych, a 17 grudnia około godz. 19 milicja użyła broni palnej. Ranni zostali Grzegorz Zakrzewski, Sławomir Dobrzyński, Andrzej Adamczyk oraz Antoni Browarczyk, który w wyniku poniesionych ran zmarł 23 grudnia 1981.

19 grudnia spacyfikowano strajk w gdańskiej Rafinerii, tego samego dnia po południu znaczne siły ZOMO i oddział wojska uzbrojone w karabiny wkroczyły na teren Portu Gdańskiego „oczyszczając” go ze strajkujących portowców. Mimo pacyfikacji strajku, w kolejnym dniu portowcy nie podjęli pracy. Ostatecznie rejony I- IV portu podjęły pracę dopiero 21 grudnia. Był to najdłuższy strajk w regionie gdańskim po 13 grudnia, gdyż w międzyczasie wygasły protesty w pozostałych zakładach pracy.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy stanu wojennego w regionie gdańskim internowano łącznie 370 osób, w tym samym czasie aresztowano łącznie 199 osób za nieprzestrzeganie dekretu z 13 grudnia 1981.

W Trójmieście odwołano wszystkich rektorów wyższych uczelni. Weryfikacji poddano środowisko dziennikarskie, połączono redakcję trzech trójmiejskich dzienników „Głosu Wybrzeża”, „Dziennika Bałtyckiego”, „Wieczoru Wybrzeża”. Redaktorem „trójpolówki” został Józef Królikowski. W wyniku weryfikacji pozbawiono prawa wykonywania zawodu 97 osób, to jest jedną trzecią wszystkich zatrudnionych w Trójmieście dziennikarzy.

Pierwszym w regionie ośrodkiem, wokół którego przystąpiono do budowy podziemnych struktur „S” był powstały 13 stycznia 1982 na bazie Krajowego Komitetu Strajkowego- Ogólnopolski Komitet Oporu. Inicjatywa Eugeniusza Szumiejki, choć narodziła się w Trójmieście, nie zyskała jednak poparcia ukrywających się Borusewicza i Lisa. Z chwilą powstania ogólnokrajowej struktury podziemnej „S” w postaci Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej w kwietniu 1982 r. OKO faktycznie przestało istnieć.

W czasie gdy rozpoczynała działalność TKK- na przełomie kwietnia i maja- powstała w Gdańsku Regionalna Komisja Koordynacyjna. Podpisany przez Bogdana Borusewicza, Aleksandra Halla, Stanisława Jarosza, Bogdana Lisa i Mariana Świtka komunikat ogłoszono 6 maja 1982.

19 stycznia 1982 gdańska SB rozpoczęła Sprawę Obiektową o kryptonimie „Renesans”. Jej celem

było m.in. „ilościowe i jakościowe osłabienie ZZ „Solidarność”, m.in. poprzez tworzenie w okresie stanu wojennego nieoficjalnych grup inicjatywnych w kluczowych obiektach, instytucjach i środowiskach, które na bazie zyskanego autorytetu stanowiąc będą gwarancję przejęcia funkcji kierowniczych czystego ruchu związkowego z chwilą ustania stanu wojennego”, „tworzenie grup wspierających działalność nieoficjalnych grup inicjatywnych, rekrutujących się z szeroko rozumianego aktywu związkowego”, „aktywne rozpoznanie i bieżąca weryfikacja koncepcji nowych struktur organizacyjnych z uwzględnieniem specyfiki woj. gdańskiego”, „rozpoznanie i operacyjne przeciwdziałanie wszelkim próbom tworzenia struktur organizacyjnych ZZ „Solidarność”, opartych na założeniach programowych okresu poprzedzającego wprowadzenie stanu wojennego”.

Wniosek o zakończenie SO „Renesans”/ „Mrowisko” złożono 4 maja 1985.

30 stycznia 1982 na ulicach Gdańska doszło do demonstracji, po których walki uliczne trwały do godz. 19. Również 1 i 12- 13 lutego w Gdyni i Gdańsku odnotowano potyczki z milicją i manifestacje. Do kolejnych demonstracji doszło 1 i 3 maja.

1 maja w kontrpochodzie w Gdańsku, według różnych źródeł wzięło udział około 60- 100 tys. osób. Demonstranci nie niepokojeni przez służby bezpieczeństwa przeszli z centrum Gdańska do byłej siedziby KK „S” w Gdańsku Wrzeszczu, a potem pod mieszkanie Lecha Wałęsy w dzielnicy Zaspa. Gwałtowny przebieg miały natomiast gdańskie obchody trzeciomajowe, gdzie ZOMO wzięło odwet za wydarzenia sprzed dwóch dni.

Do największej demonstracji w Gdańsku doszło w drugą rocznicę porozumień sierpniowych 31 sierpnia 1982. Ciężkie walki w różnych punktach miasta trwały aż do godz.1 w nocy. W czasie starć z milicją, w wyniku niewydolności układu oddechowego spowodowanej dużym stężeniem gazów zmarł Piotr Sadowski.

Tego samego dnia walki z milicją toczyły się w Gdyni, gdzie zaatakowano Komitet Miejski PZPR i w Tczewie.

11 i 12 października 1982 w odpowiedzi na podjętą przez Sejm PRL delegalizację „S” w większych zakładach pracy Trójmiasta podjęto ośmiogodzinne strajki okupacyjne (powtarzane przez każdą zmianę w godzinach pracy). Protest proklamowały załogi Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Gdańskiej Stoczni Remontowej, niektóre wydziały Stoczni Północnej, Portu Gdańskiego, „Hydrosteru” i Stoczni Gdyńskiej. Dołączyły „Unimor”, „Elmor”, „Unitra- Magmor”, Gdyńskie Zakłady Radiowe „Radmor”. W ciągu obu dni doszło ponownie do gwałtownych starć z milicją, które trwały do późnych godzin nocnych.

12 października w wyniku trafienia petardą w głowę i pobicia przez zomowców zmarł pracownik wydziału K-2 Stoczni Gdańskiej Waclaw Kamiński. 13 października strajki zostały przerwane. Z pracy w Stoczni Gdańskiej wyrzucono prawie dwustu robotników. Od tej chwili opór wyraźnie osłabł. Jeszcze 14 listopada 1982 na gdańskiej Zaspie doszło do spontanicznej manifestacji po uwolnieniu Lecha Wałęsy z internowania.

Bardziej masowy charakter przybrały manifestacje 1 i 3 maja 1981 w Gdańsku i Gdyni, gdzie szczególnie 3 maja doszło do zaciętych starć ulicznych z siłami porządkowymi.

Internowanych i aresztowanych działaczy „S” przetrzymywano w Gdańsku, Strzebielinku, Kwidzynie, Łławie, Potulicach, Fordonie i Mielęcinie. W największym z ośrodków w Strzebielinku przetrzymywano m.in. Andrzeja Gwiazdę, Jana Hałasa, Jana Koziarka, Jacka Merkla, Andrzeja Drzycimskiego, Krzysztofa Wyszковского, Tadeusza Szczudłowskiego, Konrada Maruszczyka.

W toczących się w pierwszych miesiącach stanu wojennego procesach politycznych prowadzonych przeciwko działaczom „S” zapadały wyroki w trybie doraźnym przed Sądem Marynarki Wojennej w Gdyni. W najgłośniejszym z nich procesie Ewy Kubasiewicz, Jerzego Kowalczyka, Jerzego Trzcńskiego, Wiesławy Kwiatkowskiej, Krzysztofa Jankowskiego, Jarosława Skowronka, Cezarego Godziuka, Sławomira Sadowskiego, Marka Czachora za zorganizowanie strajku w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni i rozpowszechnianie komunikatów byłej „S” zapadły wyroki od 3 do 10 lat pozbawienia wolności. Należy wspomnieć, że za zorganizowanie w pierwszych dniach stanu wojennego strajku w Gdańskiej Stoczni Remontowej, PSM C.Hartwig, Gdańskich Zakładach Rafineryjnych, Porcie Gdańskim, gdańskim ZNTK, Transbudzie w Gdyni również zapadały wysokie wyroki pozbawienia wolności od 3 do 7 lat. Większość skazanych wyszło na wolność w połowie 1983 r. choć np. Mariusz Hinz z PSM C. Hartwig opuścił Zakład Karny w Potulicach w lipcu 1984 r.

Przywódcy strajku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina- Krzysztof Dowgiałło, Regina Jung, Tomasz Moszczak, Jan Waszkiewicz i Alojzy Szablewski zostali skazani przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku na kary od 2 (Szablewski) do 4 lat (Dowgiałło) pozbawienia wolności.

Ważnymi ośrodkami pomocy więzionym, internowanym i ich rodzinom były siedziba kurii diecezjalnej w Gdańsku Oliwie, parafia mariacka proboszcza Stanisława Bogdanowicza, parafia NSPJ w Gdyni ks. Hilarego Jastaka, kuria diecezjalna w Pielplinie. Największą jednak akcją pomocową na Wybrzeżu prowadził ks. Henryk Jankowski, który na wniosek biskupa Lecha Kaczmarka zorganizował przy parafii św. Brygidy w Gdańsku centrum pomocy internowanym i uwięzionym- Komisję Charytatywną Episkopatu Polski. Szczególną rolę w działalności Komisji odegrali Stefan Gomowski,

Piotr Nowina- Konopka, Władysław Dobrowolski.

W czerwcu 1983 awans do drugiej ligi i jednocześnie Puchar Polski wywalczyli piłkarze gdańskiej Lechii. Mecze przy ulicy Traugutta we Wrzeszczu stawały się manifestacjami oporu wobec władz aż do roku 1988.

Rozdziały

Mapa Regionów NSZZ „Solidarność”

Kalendarium